

**Sygnatura akt VIII C 916/19**

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2019 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w G.

przeciwko J. B.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 916/19

## UZASADNIENIE

W dniu 8 lutego 2019 roku powód E. D. Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny w G. wytoczył przeciwko pozwanej J. B. powództwo o zapłatę kwoty 2.406,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwaną łączyła z pierwotnym wierzycielem (...) Sp. z o.o. umowa pożyczki nr (...) z dnia 5 lipca 2017 roku. Pożyczkobiorca nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania, na skutek czego umowa została wypowiedziana i z dniem 18 stycznia 2019 roku kwota stała się wymagalna. Następnie na mocy umowy cesji powód przejął prawa do wierzytelności wobec pozwanej z tytułu umowy pożyczki.

(pozew 4-5v.)

Na rozprawie w dniu 29 maja 2019 roku w imieniu powoda jego pełnomocnik nie stawił się – został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Pozwana nie stawiła się na termin rozprawy, pomimo prawidłowego wezwania, nie żądała przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, nie złożyła w sprawie żadnych wyjaśnień, w tym odpowiedzi na pozew. W związku z powyższym Sąd wydał wyrok zaoczny.

(protokół do wyroku zaocznego k. 42)

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód (...) w G. nie wykazał, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanej J. B. wynikająca z zawartej przez nią z pierwotnym wierzycielem umowy pożyczki. Powód nie wykazał swej legitymacji

czynnej do występowania w przedmiotowym procesie, albowiem nie przedłożył żadnych dokumentów (umowy przelewu wierzytelności, bądź też wyciągu z takiej umowy), z których treści wynikałoby, że pozwana jest dłużnikiem powoda. Co oczywiste, nabycia wierzytelności dochodzonej przedmiotowym powództwem nie dowodzi złożona do akt kserokopia pisma powoda z dnia 21 stycznia 2019 roku zawiadamiającego o przelewie wierzytelności, która może zostać potraktowana, co najwyżej wyłącznie w kategoriach dokumentu prywatnego. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że brak jest bliższej informacji co do osoby, która podpisała się pod przedmiotowym pismem, nadto w aktach sprawy brak jest dowodu, nie tylko doręczenia wskazanego pisma stronie pozwanej, ale choćby dowodu jego wysłania (nadania).

W konsekwencji uznać należy, że powód w żaden sposób nie wykazał, że nabył wierzytelność względem pozwanej. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że nabył ze skutkiem prawnym wierzytelność względem pozwanej wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki, i że pozwana powinna zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. W przedmiotowej sprawie powód będąc podmiotem, którego istotną działalnością jest skupowanie wierzytelności pieniężnych na masową skalę, z uwagi na zakres prowadzonej działalności winien w sposób szczególny i niewątpliwie wykazać, że nabył ze skutkiem prawnym tę konkretną, określoną wierzytelność wobec wskazanej osoby, czego jednak w sprawie nie uczynił.

Na marginesie należy w tym miejscu przytoczyć treść art. 207 § 6 k.p.c., zgodnie z którym Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie złożyła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodnie z treścią powołanego powyżej przepisu zaniechania strony w zakresie zgłoszenia na oznaczonym etapie postępowania twierdzeń i dowodów rodzą poważne konsekwencje, bowiem strona ta traci prawo ich powołania na późniejszym etapie postępowania. W niniejszej sprawie uznać należy, iż to pierwsze posiedzenie przeznaczone na rozprawę wyznaczało dla powoda ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powód nie uczynił. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10 lipca 2003 roku, I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389). Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania legitymacji czynnej powoda istniała niewątpliwie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz, jako cesjonariusza kwoty dochodzonej pozwem.

W świetle powyższych rozważań wyłącznie na marginesie podnieść należy, iż roszczenie dochodzone na gruncie niniejszej sprawy w ogóle nie zostało udowodnione. Powód twierdził, że roszczenie to znajduje swoje źródło w umowie pożyczki. Strona powodowa nie przedstawiła jednak jakichkolwiek dokumentów na to, że pozwana zawarła przedmiotową umowę. Powód nie wykazał, że pozwana zarejestrowała się na stronie internetowej pożyczkodawcy, dokonała weryfikacji swoich danych osobowych, a następnie złożyła wniosek o pożyczkę, która została jej udzielona. Do akt sprawy została złożona wyłącznie umowa pożyczki z dnia 5 lipca 2017 roku, która jednak nie została sygnowana podpisem przez pożyczkobiorcę. Przypomnienia wymaga, że zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę

powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. W niniejszej sprawie dowód na wypłatę pozwanej pożyczki nie został przedstawiony. Reasumując, Sąd uznał, że powód nie wykazał zasadności dochodzonego roszczenia, nie przedstawił bowiem żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że przedstawienie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie, a najpóźniej na pierwszej rozprawie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej.

W przedmiotowej sprawie Sąd wydał wyrok zaoczny, z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c. Oczywiście, wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało o uwzględnieniu powództwa. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Domniemanie to zastępuje jedynie postępowanie dowodowe i to tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (por. uzasadnienie SN z dnia 18 lutego 1972 roku, III CRN 539/71, OSNCP 1972/7-8/150). W przedmiotowej sprawie twierdzenia faktyczne powoda budziły jednak uzasadnione wątpliwości Sądu w świetle dokumentów załączonych do pozwu, a wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia, przy czym wątpliwość ta widoczna jest *prima facie*. Powód nie tylko nie wykazał, jaka była treść umowy cesji zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o. a powodem, przedmiotem której miała być wierzytelność dochodzona niniejszym powództwem, ale nawet nie wskazał jej w swoich twierdzeniach podnoszonych w pozwie.

Z całą stanowczością należy jeszcze raz podkreślić, że obowiązkiem procesowym każdego powoda jest wykazanie swojej legitymacji procesowej czynnej. W przypadku, gdy powód nie jest pierwotnym wierzycielem obowiązek ten aktualizuje się ze szczególną mocą bowiem nie może być żadnych wątpliwości, w świetle przedstawionych sądowi dowodów, że powód w istocie skutecznie nabył dochodzoną wierzytelność i w konsekwencji ma legitymację procesową czynną do wytoczenia powództwa dotyczącego nabytej wierzytelności. O czym była już wcześniej mowa, szczególną starannością muszą wykazywać się w omawianym zakresie podmioty, które w ramach prowadzonej działalności masową skupują wierzytelności. W sprawie nie wykazano zaś ani legitymacji czynnej ani biernej stron postępowania.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd wydając w sprawie wyrok zaoczny oddalił powództwo w całości.